

ALE

"Ależ to niebywale wspaniale kiedy można znaleźć słowo 'ale'"

Słowo 'ALE' może być zabójczą bronią lub pożytecznym narzędziem komunikacji. Sęk w tym, jak go używać. Czy tego typu zdania są Wam znajome?:

Rozumiem Cię, ale..

Bardzo dobrze się spisałeś, ale..

Chętnie z Tobą porozmawiam, ale..

Jak odbieracie taką wypowiedź?

Czy naprawdę uważacie, że zostaliście zrozumiani, docenieni, zaproszeni do rozmowy?

Prawdopodobnie nie. Ponieważ słowo 'ale' podważa, kwestionuje zdanie, które nastąpiło przed nim. Podobnie jak w słowie 'chciałabym' końcówka 'bym' (porównaj tekst ze strony 32).

'Chciałabym' to nic innego jak 'Chcę, ale..'. Jak rozwiązać ten dylemat, kiedy czegoś chcemy i jednocześnie mamy jakąś wątpliwość? Uznać obie racje! Przecież można czegoś chcieć i być czegoś niepewnym w związku z tym. Można kogoś rozumieć i nie akceptować jego zachowań.

Można kogoś chwalić i obawiać się o powodzenie następnej takiej sytuacji. Można mieć ochotę z kimś porozmawiać i nie mieć czasu. Czy zauważyliście, jaki spójnik pojawił się w ostatnich czterech zdaniach? Jest to spójnik, którego wystarczy użyć zamiast spójnika 'ale'.

Tak, zgadza się, jest to spójnik 'i'. 'i' łączy, 'ale' dzieli.

I co Wy na to?